

Wisła dziękowała za tegoroczne plony

Data publikacji: 4.09.2017 19:20

W miniony weekend (02-03.09) w Wiśle sporo się działo. W sobotę odbyły się Dożynki i Święto Miodu. Ulicami miasta przemaszerował barwny, dożynkowy korowód. Nie zabrakło również obrzędów związanych z tym wydarzeniem. Z kolei w niedzielę mieszkańcy i turyści bawili się na Dniach Wisły.

□

Barwny, dożynkowy korowód wyruszył z ulicy Olimpijskiej. Następnie głównym deptakiem dotarł na plac Hoffa. Korowód cieszył się dużym zainteresowaniem pomimo niesprzyjającej aury. Mieszkańcy i turyści oklaskiwali uczestników orszaku i robili pamiątkowe zdjęcia. Główne uroczystości dożynkowe odbyły się w Amfiteatrze im. S. Hadyny. Nie zabrakło obrzędów związanych z tym wydarzeniem, a także modlitwy ekumenicznej oraz części artystycznej.

Tegorocznym gazdom i wszystkim rolnikom za ciężką pracę na roli dziękował m.in. Burmistrz Wisły Tomasz Bujok. ***W Wiśle zawsze mieliśmy do czynienia z wielkim przywiązaniem do ziemi, której każdy skrawek nasi przodkowie, tak ciężko wyrabiali -karczując korzenie drzew i zbierając kamienie. Szacunek do pracy rolnika i poszanowanie tego, co udało się z niej zebrać, zawsze był w Wiśle i powinien być w przyszłości bardzo ważny*** – mówił Bujok.

Burmistrz podkreślał, iż wiślańskie rolnictwo to nie tylko praca na roli i hodowla zwierząt. Wskazał również na leśnictwo, pszczelarstwo, rozwijającą się agroturystykę, a także wszelką działalność usługową. ***Tegoroczna wiosna i kończące się lato były dla rolników okresem trudnym. Na wielu terenach w naszym kraju uprawy niszczyła nadmierna susza, gradobicia, czy też zalania. Dlatego, tu w Wiśle, szczególnie mamy za co dziękować Bogu. Uchronił nas bowiem od tych, tak dotkliwych anomalii pogodowych i miał nas w swojej opiece*** – zaznaczył Burmistrz.

Gazdami tegorocznych dożynek byli Państwo Szalbot z Gościejowa. ***Jako przedstawiciele wiślańskich rolników symbolicznie przynosimy tegoroczne plony, jest to efekt naszej ciężkiej pracy na tej pięknej wiślańskiej ziemi. Pięknej, ale trudnej w uprawie - często w niesprzyjających warunkach pogodowych. To dzięki Waszemu poświęceniu i ciężkiej pracy możemy tu dziś dzielić się tym chlebem. Dziękujemy Panu Bogu za wszystko co nam z tej ziemi ofiaruje. Prosimy, aby dał siły i zdrowie na dalszą pracę - aby tego chlebiczka nigdy nie zabrakło*** – mówiła Helena Szalbot.

MSZ

